

SZCZERSKI: USA WAŻNYM OGNIWEM BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO EUROPY

Szef gabinetu prezydenta Andrzeja Dudy wyraził w rozmowie z PAP nadzieję, że spotkanie z Donaldem Trumpem będzie stanowiło zachętę do zawierania porozumień dotyczących dostaw amerykańskiego LNG do Polski. W jego opinii USA pełnią ważną rolę w procesie budowania bezpieczeństwa energetycznego naszego regionu.

Szczerski podkreślił, że w czasie czwartkowych rozmów z prezydentem Trumpem spodziewana jest dyskusja o inwestycjach i warunkach współpracy gospodarczej szczególnie w zakresie energetyki.

"Chcemy, żeby Ameryka dopełniła dywersyfikację energetyczną, zwłaszcza gazową, w naszej części Europy, żeby miała też swój udział w wielkim planie dywersyfikacji, który ma dać nam bezpieczeństwo energetyczne, żebyśmy wiedzieli, że każdy kontrakt, jaki zawieramy na dostawę gazu do Polski, był kontraktem, który zawieramy nie z przymusu, lecz z własnej woli, żeby on był ekonomicznie opłacalny" - mówił Szczerski.

Szef gabinetu prezydenta wyraził nadzieję, że rozmowy biznesowe, które są prowadzone równolegle, będą skuteczne i że "poprzez prezydencką zachętę, prezydenckie rozmowy, prezydencką inicjatywę potem firmy dogadają się co do takich warunków biznesowych, które pozwolą nam na dobry, ekonomicznie uzasadniony, ale także podnoszący nasze bezpieczeństwo kontrakt polsko-amerykański w zakresie gazu".

Jak mówił, mowa jest o kontraktach "ekonomicznie uzasadnionych". "To jest element równoległy z samą wolą dywersyfikacji" - podkreślił Szczerski. "Pan prezydent mówił o tym bardzo wyraźnie, że będzie zachęcał polskie firmy, zwłaszcza PGNiG, do takich negocjacji, które potem dadzą efekt ekonomicznie uzasadniony" - zaznaczył.

Według niego potencjalny kontrakt z Amerykanami stanowi jeden z elementów planu dywersyfikacji. Przypomniał o pracach nad gazociągiem Baltic Pipe, który umożliwi import gazu ze złóż norweskich oraz o długoterminowym kontrakcie na gaz skroplony z Katarrem.

"Chodzi o to, żebyśmy mieli paletę kontraktorów, paletę firm, paletę państw, z którymi rozmawiamy na tematy importu gazu do Polski oraz żebyśmy rozwijali własne wydobywanie" - powiedział Szczerski. Jak mówił, celem jest sytuacja, w której możemy wybierać zakres, cenę i kontrakt, który chcemy zawrzeć na dostawę gazu do Polski. "To da efekt owego bezpieczeństwa energetycznego, na którym nam zależy" - mówił szef gabinetu prezydenta.

Szczerski był pytany o to, czy Polska podejmie rozmowy z Rosjanami w sprawie przedłużenia kontraktu jamalskiego, który wygasa do 2022 r. "Rozszerzanie palety importerów czy tych, od których otrzymujemy gaz, nie ma charakteru wykluczającego. To nie jest zamykanie jednych kierunków i otwieranie drugich, lecz umożliwianie decydowania o kontraktach z pozycji wolnego kontraktora,

kogoś, kto podejmuje te decyzje, dlatego że mu się one opłacają, dlatego że ma zawsze jakiś wybór, żeby uzupełnić swój zakres potrzeb w tym obszarze" - powiedział szef gabinetu prezydenta.

Według prezydenckiego ministra "kluczem jest wolność wyboru kontraktu, ceny, długości i wielkości dostaw, to ma nam dać właśnie ta dywersyfikacja, o którą tak się teraz staramy i rząd w tej sprawie także czyni starania".

Przyznał, że kontrakt z Amerykanami da Polsce lepszą pozycję negocjacyjną w ewentualnych rozmowach z Rosjanami. "A w dłuższej perspektywie może spowodować, że Polska stanie się hubem gazowym regionu. Potem połączenia pomiędzy krajami Trójmorza na osi północ południe mogą spowodować, że te kraje będą sobie wzajemnie gwarantować bezpieczeństwo poprzez dystrybucję gazu w całym regionie" - mówił.

jk/pap

Zobacz także: [Po co nam wizyta Trumpa? "Interesy zamiast emocji" \[ANALIZA\]](#)

Zobacz także: [Przyszły kontrakt na dostawy LNG jednym z tematów spotkania Duda-Trump](#)